

Sygn. akt II AKz 827/23

4119-O.Ds.148.2023.Sp(c)

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Robert Pelewicz
Protokolant:	Katarzyna Korbiel

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków Krowodrza del. do Prokuratury Regionalnej w Krakowie Edyty Kulik

po rozpoznaniu w sprawie

T. K. s. S.

podejrzanego z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez obrońcę podejrzanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt III Kp 1548/23

w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k.

postanawia

1/ zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że za jego podstawę prawną uzupełnić o art. 263 § 2 k.p.k.;

2/ w pozostałym zakresie zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Busku – Zdroju nadzoruje śledztwo postępowanie przygotowawcze, powierzone do prowadzenia Komendzie Powiatowej Policji w B., w sprawie 4119-O.Ds.148.2023.Sp(c), przeciwko podejrzanemu T. K., który pozostaje podejrzany o popełnienie przestępstw z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz art. 208 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Postanowieniem z 2 maja 2023 r., w sprawie II Kp 87/23, Sąd Rejonowy w Busku – Zdroju zastosował wobec T. K. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Jako podstawy zastosowania tego środka wskazał przesłanki, o których mowa w treści art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k. Następnie postanowieniem z 18 lipca 2023 r., w sprawie III Kp 1048/23, Sąd Okręgowy w Kielcach przedłużył stosowanie tymczasowego

aresztowania wobec podejrzanego do 27 października 2023 r., powołując się na te same przesłanki, co leżące u podstaw zastosowania tymczasowego aresztowania. Po kontroli instancyjnej, Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 18 sierpnia 2023 r., w sprawie II AKz 547/23, zmienił postanowienie Sądu Okręgowego i ja podstawę prawną do dalszego stosowania tymczasowego aresztowania przyjął art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 258 § 2 k.p.k. i art. 263 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z 18 października 2023 r., sygn. akt III Kp 1548/23, w uwzględnieniu kolejnego wniosku prokuratora, na podstawie art. 249 §1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 2 oraz § 2 k.p.k. przedłużył wobec podejrzanego do 25 stycznia 2024 roku, godz. 11:30, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W uzasadnieniu podniósł, że zgromadzony dotychczas w śledztwie materiał dowodowy, który wyszczególnił wraz z adresem aktowym, weryfikuje duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw. Za aktualną w dalszym ciągu uznał Sąd Okręgowy przesłankę określoną w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. uzasadnioną obawę nakłaniania do składania fałszywych zeznań/wyjaśnień lub utrudniania postępowania w inny bezprawny sposób odwołując się do tego, że podejrzany zna praktycznie wszystkich świadków, którzy zostali dotychczas przesłuchani, w tym rodziców pokrzywdzonej i nią samą, a pozostając na wolności mógłby podejmować działania zmierzające do nakłaniania świadków do składania fałszywych, korzystnych dla siebie zeznań.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego za stosowaniem wobec podejrzanego izolacyjnego środka zapobiegawczego przemawia również przesłanka wskazana w art. 258 § 2 k.p.k., w postaci grożącej mu surowej kary. W tym zakresie Sąd Okręgowy zauważył, że zarzucane podejrzanemu przestępstwo z art. 197 § 3 pkt 2 k.k., w brzmieniu sprzed 1 października 2023 r., zagrożone jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, zaś w świetle aktualnie obowiązujących przepisów, kara za zgwałcenie małoletniego jest jeszcze surowsza, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Nadto Sąd Okręgowy, odwołując się do ugruntowanej judykatury, wyeksponował, że to nie sama możliwość skazania na taką karę uzasadnia dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania, ale obawa podejrzanego przed jej wymierzeniem i ewentualnie przedsięwzięte przez niego z tego powodu działania, mające na celu zdestabilizowanie prawidłowego toku postępowania. Dodatkowo podkreślił Sąd Okręgowy, że nie stwierdzono, by postępowanie przygotowawcze/śledztwo toczyło się w sposób przewlekły, akcentując wykonanie szeregu czynności dowodowych i zaakceptował dalsze plany śledztwa stwierdzając, iż okres, na który przedłużono tymczasowe aresztowanie powinien być wystarczający na przeprowadzenie koniecznych czynności, w tym zapoznania się z aktami śledztwa, sporządzenia aktu oskarżenia i skierowania go do sądu. W końcu, Sąd Okręgowy nie dostrzegł również przesłanek z art. 259 k.p.k.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył obrońca podejrzanego, zaskarżając je w całości na korzyść podejrzanego i zarzucił:

1/ obrażę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to:

a) art. 263 § 2 k.p.k., poprzez zastosowanie tymczasowego aresztowania na dalszy okres czasu, przekraczający 3 miesiące. pomimo że odnośnie sytuacji T. K. w toku niniejszego postępowania brak jest zaistnienia przesłanki szczególnych okoliczności sprawy, zwłaszcza zważywszy na fakt, że dotychczasowy czas trwania postępowania przygotowawczego w sprawie był wystarczający ku przeprowadzeniu całkowitego, sprawnego i rzetelnego postępowania przygotowawczego nakierowanego na ustalenie całokształtu okoliczności pozostających w związku z zachowaniem podejrzanego i mogących mieć wpływ na jego ewentualną odpowiedzialność karną, co miało ten wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, że doprowadziło do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania względem T. K., pomimo braku ku temu przesłanek;

b) art. 251 § 3 in fine k.p.k. w zw. z art. 257 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie wyjaśnienia dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowania innego środka zapobiegawczego, co ma ten wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, że wyklucza jakąkolwiek instancyjną kontrolę rozważań w tym zakresie, podczas gdy w ocenie obrony, środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym, takie jak poręczenie majątkowe, dozór policji połączony z zakazem kontaktowania się z pokrzywdzoną i świadkami w sprawie oraz ewentualnie inne środki, w zupełności wystarczyłyby dla

zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w sprawie, co jest szczególnie zasadne w kontekście uwzględnienia dotychczasowej linii życiowej T. K. oraz czasu postępowania przygotowawczego w sprawie, który to okres jawi jako zupełnie wystarczający do zebrania innego jeszcze materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie w pełni okoliczności faktycznych w sprawie, a czynności dowodowe pozostają poza zakresem realnego, a nawet hipotetycznego wpływu T. K.;

c) art 4 k.p.k. w zw. z art 7 k.p.k., art. 410 i art 424 k.p.k., polegającą na sprzeczności oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na uznaniu, że w sprawie zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez T. K. inkryminowanych wobec niego czynów, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do takiego osądu, w szczególności zważywszy na możliwość pozostawania podejrzanego w błędzie co do rzeczywistego wieku pokrzywdzonej;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że:

a) względem podejrzanego zachodzi groźba orzeczenia surowej kary, co stanowić ma podstawę do ustalenia, że T. K. w warunkach wolnościowych może podejmować bezprawne działania zmierzające do utrudniania prawidłowego toku postępowania, podczas gdy w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wywodów powyższych, a także przy uwzględnieniu dotychczasowej linii życiowej podejrzanego, jego uprzedniej niekaralności, rzeczywistego stopnia społecznej szkodliwości czynów mu przypisywanych, wniosek co do wymierzenia mu surowej kary jest nieuprawniony, a przynajmniej przedwczesny;

b) względem podejrzanego zachodzi uzasadniona obawa w postaci nakłaniania do fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innego bezprawnego utrudniania postępowania w sprawie, podczas gdy depozycje pokrzywdzonej zostały procesowo zabezpieczone, w szczególnym trybie unormowanym art. 180 k.p.k., a nadto T. K. posiada stałe miejsce zamieszkania, jest on osobą o unormowanej sytuacji zawodowej i osobistej, deklarował pełną wolę wyjaśnienia sprawy, co sprawia, że nie jest trafna prognoza, że mógłby on uchylać się od udziału w procesie lub też podjąć próbę ucieczki z kraju.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca podejrzanego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia co do jego istoty, poprzez uchylene stosowanego środka zapobiegawczego, ewentualnie, na wypadek nie podzielenia zasadniczego wniosku zażalenia, z ostrożności procesowej obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylene stosowanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania i zastosowanie w to miejsce środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym, w postaci dozoru policji połączonego z obowiązkiem pięciokrotnego w ciągu tygodnia stawiania w właściwej jednostce policji, zakazu zbliżania się oraz kontaktowania z pokrzywdzoną.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Zażalenie obrońcy podejrzanego okazało się ponownie o tyle skuteczne, iż doprowadziło do korekty podstawy prawnej zaskarżonego postanowienia, zaś co do swej istoty rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było w pełni zasadne.

Po pierwszej wymaga podkreślenia, iż chybiony był zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia, w zakresie powoływania się na treść art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k., wymierzony w swym założeniu w ogólną przesłankę pozytywną tymczasowego aresztowania z art. 249 § 1 k.p.k., warunkującą stosowanie środków zapobiegawczych, w tym tymczasowego aresztowania. Stanowiące bowiem podstawę tego zarzutu odwoławczego twierdzenie obrońcy podejrzanego o sprzeczności oceny materiału dowodowego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego było całkowicie blankietowe. Nie wskazał wszak ponownie skarżący obrońca w czym upatruje zarzuconej dowolności oceny Sądu Okręgowego. Wniesione zażalenie nie odnosiło się ponadto w żaden sposób do podniesionych naruszeń procesowych dyrektyw wynikających z treści art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy art. 424 k.p.k., nie wspominając już o tym, że art. 410 k.p.k. nie znajduje zastosowania w ramach incydentalnego postępowania karnego w przedmiocie zastosowania/przedłużenia tymczasowego aresztowania rozstrzyganego na posiedzeniu, gdyż dowodową podstawę

orzekania kształtuje treść art. 92 k.p.k., przy czym w przypadku rozstrzygnięcia o tymczasowym aresztowaniu – w powiązaniu z art. 249a § 1 k.p.k.

W powyższym kontekście wymaga przypomnienia skarżącemu, iż w dalszym ciągu aktualna dla dalszego stosowania tymczasowego aresztowania w pozostaje przesłanka ogólna, o której mowa w treści art. 249 § 1 k.p.k. Jak słusznie bowiem zauważa Sąd Okręgowy, zgromadzony do tej pory materiał dowodowy wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo, że podejrzany dopuścił się popełnienia wszystkich trzech zarzucanych mu czynów. Świadczą o tym przede wszystkim: zeznania pokrzywdzonej N. K. (k. 43-45), świadków: E. K. (2) (k. 2-3), W. G. (k. 8-9), K. W. (k. 16-17), Ł. S. (k. 20-21, 94-95), A. S. (1) (k. 52-53), K. K. (k. 69-70), Ł. K. (k. 76-77), K. G. (k. 79-80), A. S. (2) (k. 447-448), D. K. (k. 492-493), jak również zaświadczenie lekarskie (k. 12), zdjęcia z telefonu Ż. K. (k. 30-32), opinia psychologiczna dot. małoletniej N. K. (k. 85-90), opinia biegłego z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego (k. 456-459) oraz częściowo wyjaśnienia podejrzanego T. K. (k. 125-127) i Ż. K. (k. 505-506). Należy podkreślić, że na etapie rozstrzygnięcia o zasadności stosowania tymczasowego aresztowania wystarczy uprawdopodobnić popełnienie czynu zarzucanego podejrzanemu, a nie jak w przypadku wyrokowania udowodnić jej winę ponad wszelką wątpliwość.

Odnosząc się w tym miejscu do uzasadnienia wniesionego zażalenia nawiązującego do analizowanego tu zarzutu odwoławczego podkreślić natomiast trzeba, że wyrażona nim negacja wysokiego prawdopodobieństwa sprawstwa podejrzanego, co do zarzucanego mu przestępstwa natury seksualnej, poprzez zakwestionowanie jego świadomości co do wieku małoletniej pokrzywdzonej, była oczywiście kontrfaktyczna. W tym kontekście wystarczające będzie przywołanie fragmentów zeznań świadków przesłuchanych w toku śledztwa, które wyeksponował Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 18 sierpnia 2023 r., w sprawie II AKz 547/23. Dlatego też uznać należało, że Sąd Okręgowy trafnie zidentyfikował po stronie podejrzanego istnienie przesłanki ogólnej z art. 249 § 1 k.p.k., w jej dowodowym aspekcie, co w sposób ogólny uprawniało do sięgnięcia wobec niego po dalsze tymczasowe aresztowanie. Wniesione zażalenie nie dostarczyło w tym zakresie żadnych istotnych argumentów, które dowodziłyby błędności tej oceny Sądu Okręgowego.

Niezasadny okazał się zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia podważający wystąpienie po stronie podejrzanego przesłanki szczególnej z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Niewątpliwie bowiem Sąd Okręgowy powziął trafne przekonanie, iż obawa matactwa ze strony podejrzanego na kanwie prowadzonego przeciwko niemu postępowania jest w pełni uzasadniona. Judykatura wskazuje konsekwentnie, że przyjęcie uzasadnionej obawy utrudniania postępowania przez danego podejrzanego nie jest przez ustawodawcę warunkowane wcześniejszym podjęciem przez niego takich działań, bowiem każdy środek zapobiegawczy, w tym także tymczasowe aresztowanie, ma na celu prewencyjne przeciwdziałanie takim właśnie jego zachowaniom. Środki zapobiegawcze nie mają charakteru represyjnego w tym znaczeniu, że nie stanowią reakcji wymiaru sprawiedliwości na wcześniejsze, udane bądź nieudane, próby niweczenia prawidłowego toku postępowania przez danego podejrzanego. Celem tych środków jest właśnie wyprzedzanie i zapobieganie możliwym destruktywnym zachowaniom danego podejrzanego, jeszcze przed próbą ich podjęcia. Na gruncie oceny spełnienia przesłanki szczególnej z art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. nie jest zatem istotne to, czy dany podejrzany zachował się już w sposób noszący znamiona matactwa, lecz znaczenie ma tylko to, czy istnieją uzasadnione powody by sądzić, że może to uczynić w toku prowadzonego postępowania, co doprowadzić może do uniemożliwienia sądowi meriti dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych w przedmiocie jego odpowiedzialności karnej. Jednocześnie matactwo procesowe dotyczy nie tylko osób już przesłuchanych, czy dowodów już utrwalonych, ale i tych, które dopiero zostałyby przedstawione po ich celowym, wcześniejszym zafalszowaniu przez podejrzanego przebywającego na wolności (postanowienie SA w Krakowie z 22.06.2006., II AKz 190/06).

Zarazem granice prawa do obrony nie obejmują uzgadniania treści wyjaśnień i zeznań pomiędzy podejrzanym i świadkami występującymi w sprawie na drodze kontaktów pozaprocesowych. Przenikanie takich informacji może bowiem stanowić samoistną, a zarazem wystarczającą inspirację w kierunku złożenia zeznań bądź wyjaśnień niezgodnych z prawdą (D. Wysocki, Tymczasowe aresztowanie. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 września 2009 r. (II Aka 246/09), Przegląd Sądowy, nr 3/2011, s. 137-138). Zważywszy zatem na wagę osobowych źródeł dowodowych dla odtworzenia przebiegu inkryminowanych zdarzeń zarzucanych podejrzanemu, a także i

jego znajomość z pokrzywdzoną, domniemanym nabywcą sprzedawanych przez niego narkotyków oraz z innymi, istotnymi świadkami występującymi w sprawie, a pochodzącymi z grona jego najbliższego życiowego otoczenia, za niewątpliwe uważać należało aktualizowanie się obawy matactwa procesowego po stronie podejrzanego. Skoro zaś prowadzone postępowanie znajduje się dopiero w fazie przygotowawczej, to w oczywisty sposób pole do matactwa procesowego ze strony podejrzanego jest niezwykle szerokie. Truizmem jest tu przecież przypomnienie, że dopiero bezpośrednie przeprowadzenie dowodu na rozprawie pozwala na czynienie na jego podstawie ostatecznych ustaleń faktycznych i konsekwencji przesądzenie o odpowiedzialności podejrzanego za zarzucane mu przestępstwa. W sytuacji zatem, gdy analizowane postępowanie wciąż jeszcze znajduje się w fazie przygotowawczej, zapobieżenie wykazanej, realnej możliwości bezprawnego wpływania przez podejrzanego na istotny w sprawie materiał dowodowy, jest nadal oczywiście nieodzowne. O obniżeniu stopnia nasilenia obawy matactwa ze strony podejrzanego można w kontekście treści art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. będzie zatem mówić – w przypadku braku istotnego novum w tym zakresie – dopiero gdy w toku przewodu sądowego zasadnicze dowody oskarżenia, zostaną ujawnione bezpośrednio przed sądem meriti na rozprawie głównej. Zważając zatem, że moment ten w toku analizowanego postępowania jeszcze nie nastąpił, za w pełni uzasadnione uważać należało przekonanie Sądu Okręgowego o obawie matactwa w rozumieniu art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. ze strony podejrzanego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia wymierzony w przesłankę szczególną z art. 258 § 2 k.p.k. Już bowiem w samym świetle ustawowego zagrożenia karą za zarzucaną podejrzanemu zbrodni seksualną nie mogło budzić żadnych wątpliwości, że stoi on właśnie przed groźbą wieloletniej izolacji z tytułu kary pozbawienia wolności. W przypadku prawomocnego przesądzenia o winie za tenże czyn grozi przecież podejrzanemu co najmniej kara 3 lat pozbawienia wolności, a więc kara surowa w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k. Wedle zaś ugruntowanego przekonania orzecznictwa i doktryny, przesłanka szczególna z art. 258 § 2 k.p.k. ma właśnie samoistny charakter, stwarzający realną obawę, że dany podejrzany wobec powagi sytuacji w jakiej się znalazł, celem uniknięcia surowej odpowiedzialności karnej, może podejmować bezprawne działania zmierzające do zakłócenia prawidłowego toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania. Elementarne doświadczenie życiowe wskazuje wszak, iż perspektywa odbycia surowej kary, zazwyczaj sama przez się stymuluje zagrożonych nią podejrzanych do takich właśnie zachowań, celem uchylenia się od groźby długotrwałego osadzenia (postanowienia SN z 20.02.2020., I KZ 6/20, nr 2284872). Na marginesie należy wskazać, że w świetle aktualnie obowiązujących przepisów, przestępstwo, którego popełnienie zarzuca się T. K. wskazano w art. 197 § 4 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu kara za zgwałcenie małoletniego jest jeszcze surowsza, albowiem przepis stanowi, że jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia wobec małoletniego poniżej lat 15 podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Jednak to nie sama możliwość skazania na nią uzasadnia dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania, ale obawa podejrzanego przed jej wymierzeniem i ewentualnie przedsięwzięte przez niego z tego powodu działania, mające na celu zdestabilizowanie prawidłowego toku postępowania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zagrożenie surową karą z mocy samego prawa rodzi domniemanie, że podejrzany mógłby podejmować próby różnych bezprawnych działań mających destabilizować prawidłowy tok postępowania i nie zachodzi potrzeba wskazywania, na czym takie działania miałyby konkretnie polegać (postanowienie SA w Krakowie z 12.12.2007., II AKz 648/07, Legalis nr 101944). Z treści art. 258 § 2 k.p.k. wprost wynika, że groźba wymierzenia surowej kary może wskazywać na istnienie obaw destabilizacji i obstrukcji procesowej, o których mowa w art. 258 § 1 k.p.k. Stwierdziwszy zatem zagrożenie surową karą sąd może stosować powyższy środek zapobiegawczy nawet wówczas, gdy z materiału dowodowego nie wynika, by podejrzany podejmował jakiegokolwiek próby bezprawnego wpływania na postępowanie, czy to poprzez próby matactwa czy ukrywania się lub ucieczki. Źródłem obaw w tym zakresie jest bowiem wyłącznie groźba wymierzenia surowej kary (postanowienie SA w Krakowie z 19.05.2016., II AKz 168/16, Legalis nr 1536709).

W odpowiedzi na zarzuty obrońcy zawarte w uzasadnieniu zażalenia wymaga jeszcze zasygnalizowania, że i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC) dopuszcza pozbawienie wolności człowieka nawet tylko i wyłącznie na podstawie pozytywnej przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 KPK, jako samoistnej podstawy izolacji oskarżonego w warunkach tymczasowego aresztowania, stwierdzając, że surowość wyroku, jaki może zapaść w przyszłości i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet popełnienia ponownego przestępstwa. ETPC orzekł tak w sprawach przeciwko

Polsce (skarga nr 44722/98 i skarga nr 24205/06), na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. - dalej EKPC). Dodatkowo w wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r. (skarga nr 44722/98 Ł. przeciwko Polsce) ETPC wprost wskazuje, że surowość wyroku, jaki może w przyszłości zapaść i związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet ponownego popełnienia czynów zabronionych (zob. także wyrok z dnia 31 maja 2011 r. – skarga nr 24205/06 K. przeciwko Polsce, czy wyrok z dnia 26 lipca 2001 r. – skarga nr 33977/96 I. przeciwko Bułgarii). Oczywiście przy uwzględnieniu zasady adekwatności środka zapobiegawczego do zmiennej sytuacji procesowej wyrażonej w art. 258 § 4 KPK, korespondującej z eksponowanym w orzecznictwie ETPC, nakazem uwzględniania przy ocenie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania dynamicznej sytuacji procesowej, która powoduje, że przesłanki, którymi można było zasadnie usprawiedliwić wiążącą się z tym środkiem zapobiegawczym ingerencje w wolność oskarżonego, na dalszych etapach postępowania mogą nie występować. Wymienić tu należy w szczególności wyroki ETPC: z 28 listopada 2002 r. w sprawie L. przeciwko Łotwie (skarga nr 58442/00); z 3 grudnia 2002 r. w sprawie N. przeciwko Polsce (skarga nr 30218/96); z 3 kwietnia 2003 r. w sprawie K. przeciwko Polsce (skarga nr 31583/96); z 18 stycznia 2007 r. w sprawie E. przeciwko Łotwie (skarga nr 73819/01); z 20 maja 2008 r. w sprawie F. przeciwko Polsce (skarga nr 55470/00); z 20 maja 2008 r. w sprawie G. przeciwko Turcji (skarga nr 16330/02); z 4 listopada 2008 r. w sprawie E. K. przeciwko Polsce (skarga nr 12269/02).

Chybiony był także zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia z art. 251 § 3 k.p.k. in fine w zw. z art. 257 § 1 k.p.k. nakierowany na wykazanie rzekomej nieproporcjonalności dalszego tymczasowego aresztowania oskarżonego, w zakresie oceny powodów dla których prokurator wystąpił z wnioskiem o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania stwierdzić należało, że te w pełni usprawiedliwiają zgłoszone żądanie. W kontekście treści art. 263 § 2 k.p.k. sąd, przedłużając tymczasowe aresztowanie, obowiązany jest skontrolować przebieg dotychczasowego postępowania karnego przez pryzmat dyrektywy szybkości oraz ocenić, czy okoliczności przedstawione przez prokuratora we wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania nie zostały zawinione przez organy prowadzące postępowanie przygotowawcze. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w terminie określonym w 3 miesiący, to na wniosek prokuratora, sąd pierwszej instancji właściwy do rozpoznania sprawy, gdy zachodzi tego potrzeba, może przedłużyć tymczasowe aresztowanie na okres, który łącznie nie może przekroczyć 12 miesięcy. W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, iż Sąd Okręgowy trafnie dostrzegł, że zachodzi jeszcze potrzeba realizacji niektórych, wymienionych w części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia czynności procesowych, których możliwość wcześniejszego wykonania była obiektywnie niemożliwa. Podkreślenia przy tym wymaga, że czynności dowodowe śledztwa zostały w sprawie zaplanowane, przeprowadzane są sprawnie i znajdują swe uzasadnienie w skompletowanym dotychczas materiale dowodowym, a długotrwałość i żmudność czynności dowodowych jest wypadkową specyfiki przedmiotowej sprawy, wiążącej się z jej wielowątkowością, bardzo ograniczoną skłonnością części osób uczestniczących w procedurze do współpracy z organami ścigania, związaną z poziomem lojalności wobec grupy oraz koniecznością pozyskiwania i analizy dowodów (danych), ze swej istoty bardziej złożonych i obszernych niż wyłącznie relacje osobowe, jak też koniecznością szczegółowej weryfikacji informacji przekazywanych przez osoby, które podjęły współpracę z organami ścigania. Zważając na zakres planowanych czynności, wnioskowany okres prolongaty aresztu tymczasowego, uznać więc należało za adekwatny i uzasadniony.

Oczywiście desygnaty określenia definicyjnego „szczególne okoliczności sprawy”, nie zostały normatywnie dookreślone, ale nie ulega wątpliwości, że każdorazowo muszą być odnoszone do okoliczności konkretnej sytuacji procesowej. Zwłaszcza, że treść art. 263 § 2 k.p.k. nie wskazuje żadnych kryteriów oceny, a zatem jest to zwrot niedookreślony o charakterze wartościującym. Oznacza to, że pojęcie „szczególne okoliczności sprawy” stanowi swoistego rodzaju klauzulę generalną, pozostawiając sądowi rozstrzygającemu wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania dość szeroki zakres uznaniowości. Nie ma więc zasadniczo znaczenia liczba wymagających przeprowadzenia czynności dowodowych, w tym liczba wymagających zlecenia i przeprowadzenia ekspertyz, lecz o rodzaj i charakter badanych okoliczności, stopień trudności odtworzenia prawdziwych okoliczności faktycznych zdarzenia, stopień skomplikowania zdań stawianych biegłym, wartość i przydatność ujawnionych dowodów w tym, czy prowadzą one ustaleń pewnych, czy też rodzą kolejne wątpliwości i potrzebę poszukiwania dalszych dowodów,

a niekiedy do powoływania kolejnych biegłych. Zasadne zatem będzie uznanie, że w sprawie występują szczególne okoliczności, w rozumieniu art. 263 § 2 k.p.k., jeżeli planowo i bez nieuzasadnionej zwłoki realizowane czynności dowodowe nie prowadzą do odtworzenia okoliczności zdarzenia w sposób pewny i nie budzący wątpliwości, zaś usunięcie utrzymujących się wątpliwości co do faktów o istotnym znaczeniu poznawczym, determinuje podejmowanie dalszych działań dowodowych, których efektem finalnym ma być przekonanie o dokonaniu prawdziwych ustaleń we wszystkich kwestiach warunkujących zakończenie śledztwa i skonkretyzowanie zarzutów aktu oskarżenia. Inaczej rzecz tę ujmując, o wystąpieniu „szczególnych okoliczności sprawy” decydować też mogą i na ogół decydują, rzeczywiste trudności poznawcze w dochodzeniu do ustaleń opartych na faktach prawdziwych, a zarazem takich faktach, bez ustalenia których nie jest możliwe osiągnięcie tego stopnia pewności w kwestii sprawstwa i winy podejrzanego, które warunkuje zakończenie postępowania i jego umorzenie bądź też wniesienie aktu oskarżenia (postanowienie SA w Krakowie z 8.08.2022., II AKz 533/22, Legalis 2712785).

Mając dodatkowo na względzie, że według art. 263 § 2 k.p.k., podstawę przedłużenia tymczasowego aresztowania mogą stanowić istotne przeszkody niemożliwe do usunięcia przez organ prowadzący postępowanie, które już zaistniały, a nie te, które ewentualnie mogą wystąpić (postanowienie SA w Katowicach z 23.04.2003 r., II AKO 148/03, OSA 2004/4/26), Sąd Apelacyjny podziela także zawarte w postanowieniu Sądu Okręgowego przekonanie, że dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego T. K., jest koniecznością procesową, znajdującą pełne uzasadnienie zarówno faktyczne, jak też prawne. Zakończenie postępowania przygotowawczego wymaga bowiem przeprowadzenia dalszych niezbędnych dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej podejrzanego T. K. czynności procesowych, których nie zdołano wykonać do chwili obecnej z przyczyn natury obiektywnej, nie zaś z niewłaściwej organizacji czy nieprawidłowego planowania kolejnych czynności procesowych.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na uwadze, a zwłaszcza uwzględniając intensywność obaw wskazanych powyżej, oczywistym jest, że tok postępowania karnego, toczącego się w niniejszej sprawie, musi być na etapie postępowania przygotowawczego skutecznie zabezpieczony i - uwzględniając charakter oraz intensywność opisanych powyżej obaw - tylko dalsze tymczasowe aresztowanie podejrzanego T. K. jest w stanie sprostać tym wymogom. Żaden inny środek zapobiegawczy o charakterze nieizolacyjnym nie jest w stanie zapewnić prawidłowego toku prowadzonego postępowania. A zatem w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dyspozycji art. 257 § 1 k.p.k., który zawiera tzw. dyrektywę adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej oskarżonego, wyrażającą się w nakazie dokonywania przez sąd oceny potrzeby oraz celowości utrzymywania środka zapobiegawczego oraz uchylenia lub zmiany tego środka w chwili, gdy ustaną przyczyny jego zastosowania (J. Kosonoga, Dyrektywa adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej, Prokuratura i Prawo 2003/12, s. 64-72). Oczywistym jest przecież, że z punktu widzenia normatywnego i faktycznego, organ procesowy, którym w realiach rozpoznawanej sprawy jest Prokuratura Okręgowa w Kielcach, ma obowiązek ciągłego kontrolowania zasadności stosowania środka zapobiegawczego i gdy tylko dojdzie do wniosku, że jego utrzymywanie jest nieuzasadnione, jest zobligowany do jego uchylenia lub zmiany. Tak więc w realiach sprawy istnienie w momencie podejmowania decyzji procesowej o wystąpieniu z wnioskiem o przedłużenie tymczasowego aresztowania przesłanek do dalszego stosowania tego najostrzejszego środka zapobiegawczego nie oznacza bowiem zwolnienia Prokuratora Okręgowego w Kielcach od obowiązku ciągłej kontroli zasadności stosowania tego środka (zob. wyrok SN z 24.01.2007., II KK 152/06, LEX 249199).

Chybiony był tym samym zarzut odwoławczy wniesionego zażalenia wymierzony w temporalny aspekt dalszego tymczasowego aresztowania podejrzanego. Analiza akt śledztwa dowodziła bowiem wprost tego, że możliwość jego sfinalizowania warunkowana jest rzeczywiście wskazanymi przez prokuratora czynnościami dowodowymi i procesowymi. Tego zaś rodzaju konfiguracja procesowa wpisuje się wprost w standard temporalny przewidziany przez art. 263 § 2 k.p.k., otwierający pole do przedłużenia tymczasowego aresztowania podejrzanego w toku śledztwa na dalszy określony okres, który to wyznaczony został przez Sąd Okręgowy w sposób adekwatny i wystarczający dla sfinalizowania śledztwa aktem oskarżenia.

W tym kontekście Sąd Okręgowy nie ustrzegł się procesowej usterki błędnie pomijając w podstawie prawnej podjętego rozstrzygnięcia wymienionego przepisu art. 263 § 2 k.p.k. Toteż należało to uchybiecie sanować, co Sąd Apelacyjny w zapadłym postanowieniu właśnie uczynił. To jednak, wobec prawidłowości pozostałych aspektów stosowania/przedłużenia tymczasowego aresztowania podejrzanego, do których odniesiono się już powyżej, pozostawało bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego postanowienia.

Na zakończenie trzeba wskazać, że brak jest w sytuacji procesowej podejrzanego T. K. negatywnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania określonych w art. 259 § 1 i § 2 k.p.k. Brak jest bowiem podstaw faktycznych do twierdzenia, że izolacja podejrzanego w warunkach tymczasowego aresztowania stwarza realne zagrożenia dla jego życia i zdrowia. W konsekwencji, zarówno sytuacja osobista, jak i procesowa podejrzanego, nie stanowi poważnego niebezpieczeństwa dla jego zdrowia lub życia (argument z art. 259 § 1 pkt 1 k.p.k.), ani też nie niesie ze sobą wyjątkowo ciężkich skutków dla niego lub jego najbliższej rodziny (argument z art. 259 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nie można przy tym zapominać, iż uchylenie tymczasowego aresztowania nie może nastąpić w każdym wypadku wystąpienia skutków niekorzystnych dla aresztowanego lub jego najbliższych, ale tylko wtedy gdy skutki te są wyjątkowo ciężkie, a fakty je uzasadniające są wykazane, przy czym wykazanie ich obciąża stronę, która domaga się ich zastosowania i w konsekwencji to na oskarżonym lub na jego obrońcy ciąży obowiązek przedstawienia i udowodnienia okoliczności w tej materii. Nie jest bowiem rzeczą sądu rozstrzygającego w kwestii incydentalnej, a dotyczącej stosowania środków zapobiegawczych, stałe kontrolowanie sytuacji rodzinnej oskarżonego (por. postanowienie SA w Katowicach z 29.02.2012., II AKz 123/12, Legalis 486834).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji na podstawie przywołanych tam przepisów prawa.